

Metody dialogowe i sytuacyjne w katechezie

Metoda w katechezie przyczynia się do realizacji celu dydaktycznego, wychowawczego i religijnego. Katecheta dokonujący wyboru metod musi brać pod uwagę nie tylko rozwój psychofizyczny, intelektualny i emocjonalny ucznia, ale powinien także określić, w jakim stopniu dana metoda będzie przyczyniać się do spotkania ucznia z Bogiem i formowania go na wzór Jezusa Chrystusa. Wielość i różnorodność metod jest bogactwem, a zarazem wyrazem szacunku dla katechizowanych. Dlatego metodyka katechetyczna, która służy wychowaniu w wierze musi korzystać z komunikacji interpersonalnej, nauk pedagogicznych, psychologicznych oraz uwzględniać osiągnięcia współczesnej teologii i katechetyki¹. Katecheta, który stosuje w praktyce różne drogi nauczania i odpowiadające im metody, realizuje tzw. nauczanie wielostronne. Pozwala mu ono lepiej realizować dydaktyczne i wychowawcze cele katechezy. Przyczynia się do kształcenia woli i charakteru oraz wzbudzania motywów do wartościowego działania. Stosując wielostronne nauczanie, można rozwijać myślenie, kształtować stosunek wychowanka do różnych wartości. Kształcenie wielostronne zapobiega jednostronności i monotonii katechezy, ponieważ wymaga od nauczyciela dobierania różnych metod odpowiadających wymienionym drogom nauczania i rozsądnych proporcji w ich stosowaniu. Podejmowanie metod wywołujących pozytywne przeżycia uczuciowe u dzieci wpływa dodatnio

na wychowawcze efekty katechezy. Można zatem stwierdzić, że wielostronne nauczanie zapewnia pełny rozwój osobowy ucznia². Ze względu na złożoną rzeczywistość katechetyczną niejednokrotnie użycie jednej tylko metody jest niewystarczające. Należy zatem z wielu elementów tworzyć jedną metodę kompleksową³. Zdynamizowanie i szukanie skuteczniejszego przebiegu procesu katechetycznego wymaga stosowania wielu różnorodnych metod. Natomiast złożona rzeczywistość katechetyczna wymaga tworzenia z nich jednej metody kompleksowej⁴.

Reforma systemu polskiej edukacji zmierza do stworzenia warunków kształcenia i wychowania człowieka kompletnego w rozumieniu ogólnym, życiowym (kompetencje kluczowe) oraz szczegółowym (kompetencje przedmiotowe). Zadaniem katechety jest kształtowanie tych umiejętności i kompetencji. Natomiast zadaniem ucznia jest zdobywanie i kształtowanie wiadomości – kompetencji, umiejętności – postawy, wartości. Ważną rolę w tym procesie odgrywa aktywizacja uczniów oraz stosowana metoda. Jest ona szczególnym warunkiem efektywności procesu dydaktyczno-wychowawczego katechezy. Sprzyja opanowaniu wiedzy w toku samodzielnego rozwiązywania zagadnień oraz posługiwania się nią w różnegotypu zadaniach, przyczynia się do rozwoju zainteresowań i postaw twórczych⁵. O wartości metody decyduje więc charakter czynności nauczyciela i uczniów oraz środków dydaktycznych wspierających lub zastępujących

¹ Por. J. Szpet, *Dydaktyka katechezy*, Poznań 1999, s. 175.

² Por. E. Osewska, *Pluralizm metod stosowanych w katechezie*, w: *Dydaktyka katechezy*, red. J. Stala, cz. II, Tarnów 2004, s. 167.

³ Por. M. Majewski, *Propozycja katechezy integralnej*, Łódź 1978, s. 161.

⁴ Por. tamże.

⁵ Por. E. Osewska, *Pluralizm metod...*, s. 170-173.

niektóre z nich. Ponadto wartość metody zależy zwłaszcza od tego, czy i w jakim stopniu wywołuje ona poznawczą, emocjonalną i praktyczną aktywność uczniów oraz ich samodzielność⁶.

Metody dialogowe

Katecheza najpełniej realizuje się w formie dialogu. Wynika to z dialogicznej struktury słowa Bożego, które jest wezwaniem i domaga się od człowieka odpowiedzi. Dialog to nieodzowny element wychowania chrześcijańskiego, a więc także i katechetycznego. Dialog to forma wydobywania i określania problemów katechizowanych, metoda rozwiązywania tych problemów oraz szczególna forma utrwalania przeżyć religijnych. Dlatego na katechezie trzeba dążyć do dialogu i stosować metody dialogowe. Młodzież należy mobilizować do stawiania pytań, dzięki którym katecheta będzie mógł bliżej poznać młodzież, którą katechizuje oraz będzie mógł poznać problemy, które ją nurtują i pomóc w poszukiwaniu rozwiązania.

1. Pogadanka

Metoda pogadanki „należy do najstarszych metod pracy dydaktycznej. Posługiwał się nią Sokrates i od jego nazwiska wywodzi się też nazwa <metoda sokratyczna>. Z czasem zmieniła jej nazwę na <poszukującą> lub <heurystyczną>, podnosząc ją do rangi czołowych metod w nauczaniu”⁷. Metoda ma na celu pomóc uczniom we wzajemnym postrzeganiu i wyjaśnianiu doświadczeń oraz angażowaniu uczniów do nowych poszukiwań.

K. Kruszewski określa pogadankę jako „dialog nierównoprawnych stron: nauczyciela, który w zasadzie stawia pytania różnie rozbudowane, i ucznia, który odpowiada; nauczyciela, który wie, do czego zmierza każde pytanie i jakiego ciągu logicznego jest składnikiem, i ucznia, który tego nie wie”⁸. Istotą pogadanki jest zatem kierowanie przez nauczyciela rozmową z uczniami, którzy podążają za tokiem myślenia nauczyciela. Jednocześnie uczniowie mają własny wkład pracy intelektualnej, gdyż w pogadance bazuje się na uprzednich doświadczeniach i wiedzy katechizowanych⁹. Co do formy pogadanka jest zwykłą rozmową, a kierowanie nauczyciela polega na tym, że odpowiedzi i wypowiedzi uczniów są przez niego przewidywane. Rolę pytanego mogą pełnić różni uczniowie¹⁰. Nie jest to jednak ani egzamin, ani przepytывanie, ale rzeczywista wymiana zdań. Dlatego też i uczestnicy katechezy mogą zadawać pytania, a katecheta odpowiada lub wypowiada się na nie¹¹. Zasadniczym czynnikiem tej rozmowy jest zaufanie i szacunek do rozmówcy, a więc taka atmosfera na lekcji, która pozwoli uczniowi wypowiedzieć się na dany temat, pytanie bez wystąpienia ryzyka ośmieszenia czy naigrywania się z jego wypowiedzi. Ponadto, przeprowadzając katechezę tą metodą, należy odnieść się do zasobu wiedzy i doświadczenia, które mają uczniowie¹². Bazuje się na tym, co uczniowie wynieśli z domu, szkoły, parafii, ale szczególnie należy oprzeć się na wcześniejszych katechezach. Może też być tak, że trzeba dostarczyć na bieżąco określonych treści, sprowokować do zdobycia nowych

⁶ Por. W. Okoń, *Wprowadzenie do dydaktyki ogólnej*, Warszawa 1996, s. 246.

⁷ Por. Cz. Kupisiewicz, *Podstawy dydaktyki ogólnej*, Warszawa 1996, s. 136.

⁸ K. Kruszewski, *Sztuka nauczania. Czynności nauczyciela*, Warszawa 1992, s. 133.

⁹ Por. B. Twardzicki, *Katechetyka formalna w służbie wiary*, Przemyśl 2001, s. 352-353; Cz. Kupisiewicz, *Podstawy...*, s. 175; A. Zajac, *Zagadnienie metody w dzisiejszej katechezie młodzieży*, Kat 25 (1981) nr 1, s. 30.

¹⁰ Por. W. Kubik, *Zarys dydaktyki katechezy*, Kraków 1990, s. 260.

¹¹ Por. W. Koska, *Katechetyka*, Poznań 1987, s. 101.

¹² Por. H. Wrońska, *Katecheza jako pogadanka religijna*, w: *Katechizacja różnymi metodami*, red. M. Majewski, Kraków 1994, s. 169.

doświadczeń, aby następnie w oparciu o nie przeprowadzić pogadankę, a więc czyta się tekst z Pisma Świętego lub inne teksty, opowiada jakieś wydarzenie lub przytacza się świadectwo wiary. Zawsze jednak czytanie lub opowiadanie powinno być ukierunkowane, to znaczy należy wskazać uczniom na co w danym fragmencie powinni zwrócić uwagę¹³.

Można mówić o rezultatach w przeprowadzeniu pogadanki lub rozmowy kierowanej tylko wtedy, gdy uczeń posiada wystarczającą wiedzę i doświadczenie oraz materiały pomocnicze do rozwiązania danego tematu¹⁴. Jej pedagogiczne i katechetyczne walory są także uzależnione od umiejętności formułowania pytań przez katechetę. Pytania muszą być z jednej strony prowokujące (dlaczego? jak? skąd? po co?), a z drugiej jednoznaczne i zrozumiałe dla uczniów, a więc niebudzące wątpliwości o co w nich chodzi. Powinny być kształtujące, a więc zmuszające do myślenia i pomagające w wykrywaniu związków, zależności między różnymi faktami. Należy je kierować do całej klasy, a także dać uczniom odpowiednią ilość czasu, aby mogli zastanowić się nad odpowiedzią¹⁵. Katecheta w oparciu o wiedzę, doświadczenie uczniów i cel pogadanki opracowuje pytania wiodące (ogólne). Odpowiedź na te pytania daje rozwiązanie problemu. Trzeba się jednak liczyć z taką ewentualnością, że uczniowie nie od razu udzielą wyczerpującej odpowiedzi na wiodące pytanie; najczęściej będą to odpowiedzi niepełne. W związku z tym konieczne jest opracowanie pytań pomocniczych. Katecheta musi więc przewidzieć różne warianty odpowiedzi na dane pytanie ogólne i w oparciu o te przewidywania

opracować pytania szczegółowe¹⁶. Pytania w toku pogadanki spełniają różne funkcje, a więc: przypominają fakty lub wiadomości; kierują obserwacją (jeśli podczas pogadanki są do dyspozycji okazy, modele, obrazy, mapy); wyjaśniają wątpliwości oraz prostują błędną wypowiedź. Pytania również uzupełniają odpowiedź niedokładną; mogą żądać wysnucia wniosku z przesłanek, a także służyć uporządkowaniu i systematyzacji wiadomości¹⁷. Służą one także do analizy zasadniczego zagadnienia, dzięki której możliwe jest przejście do syntezy i wysnucie ogólnych wniosków, a więc właściwego celu pogadanki. Jednocześnie pytania powinny być możliwie krótkie i jasne. Prelegent powinien sprawnie nimi operować, co wymaga od niego łatwości i swobody w ich formułowaniu¹⁸.

W pogadance katecheta pełni rolę kierownika: przygotowuje i inspirowe rozmowę, kontroluje i podsumowuje wypowiedzi, a także dba o porządek w klasie. Te wszystkie zabiegi prowadzą do przeprowadzenia pogadanki tak, aby przypominała codzienną i żywą rozmowę. Swobodna pogadanka umożliwia katechizowanym czynne i spontaniczne zaangażowanie się w katechezę poprzez dzielenie się własnymi spostrzeżeniami i doświadczeniami oraz wysuwanie swoich postulatów czy rozwiązań, zwłaszcza w mniejszych grupach katechetycznych¹⁹. Chociaż katecheta jest osobą wiodącą, to pytania mogą być stawiane nie tylko przez niego, ale także przez uczniów. Należy podkreślić, że bardzo ważne jest zmobilizowanie uczniów do samodzielnego stawiania pytań, ponieważ w ten sposób uruchamia się w nich sferę intelektualną, emocjonalną, a także pobudza do snucia refleksji

¹³ Por. E. Osewska, *Pluralizm metod...*, s. 184-185.

¹⁴ Por. B. Twardzicki, *Katechetyka...*, s. 352-353.

¹⁵ Por. W. Okoń, *Zarys dydaktyki ogólnej*, Warszawa 1970, s. 141-142; H. Wrońska, *Katecheza...*, s. 173.

¹⁶ Por. A. Zajac, *Zagadnienia...*, s. 30-31.

¹⁷ Por. F. Urbańczyk, *Dydaktyka dorosłych*, Wrocław 1973, s. 293.

¹⁸ Tamże, s. 293-294.

¹⁹ Por. A. Zajac, *Zagadnienia...*, s. 32-35.

na dany temat oraz kształtuje postawę wobec Boga i drugiego człowieka. Chcąc pobudzić uczniów do stawiania pytań, można zaproponować, by sami stawiali pytania. Na pytania uczniów może odpowiadać katecheta, ale jest korzystniej, jeśli naprowadza uczniów na właściwą odpowiedź.

Budowa pogadanki podobna jest do budowy wykładu i składa się z trzech części. Pierwsza to część wstępna, w której nawiązuje się ze słuchaczami kontakt, skupia ich uwagę i wysuwa zagadnienie ogólne. Część druga to część główna, która powinna doprowadzić do rozwiązania wysuniętego problemu. Trzecia, końcowa część służy zebraniu, uporządkowaniu i utrwaleń w pamięci uzyskanych w toku rozważań wyników²⁰. Pogadanka „może służyć: przygotowaniu uczniów do pracy, zapoznaniu z nowym materiałem, systematycznemu utrwalaniu treści kształcenia, bieżącej kontroli stopnia opanowania materiału”²¹. W związku z tym, że pogadanka może spełniać nalekci różnezadania, wykorzystywana jest na różnych jej etapach.

Dydaktycy wyróżniają następujące rodzaje pogadanki:²²

– *pogadanka wstępna* – przygotowuje uczniów do pracy w dalszym toku katechezy. To przygotowanie może być dwojakiego rodzaju. Po pierwsze, jest to wytworzenie u uczniów tzw. stanu gotowości intelektualnej i emocjonalnej do przyswojenia nowego materiału. Po drugie, pogadanka wstępna wiąże się z przypomnieniem tych wiadomości, które są niezbędne do zrozumienia nowego materiału. Jej celem jest także przygotowanie do pracy, a więc: sprecyzowanie tematu, celu i przebiegu katechezy, omówienie metod pracy czy wyjaśnienie nowych terminów;

– *pogadanka mająca na celu za-znajomienie uczniów z nowym materiałem* (zwana *heurystyczną bądź informującą*) – porządkuje wiedzę uczniów na dany temat oraz wdraża ich do rozwiązywania problemów. Uczniowie wypowiadają się na dany temat: snują własne refleksje, przytaczają swoje doświadczenia, uzupełniają wypowiedzi innych, dyskutują lub czytają teksty poruszające tę tematykę. Rola nauczyciela ogranicza się tu do wyeksponowania tego, co istotne, a także pomagania, by wyprowadzone wnioski były poprawne oraz wyjaśniania zaistniałych trudności. „Jeśli wysunięty problem odpowiada aktualnym zainteresowaniom uczniów albo nauczyciel potrafi je u uczniów wywołać, wówczas obok czynnika emocjonalnego rodzi się w nich chęć pokonania trudności stojących na drodze do rozwiązywania tego zadania. Ten rodzaj motywacji uczenia się stanowi najważniejsze źródło aktywizacji ucznia, koncentracji jego uwagi do wysiłku, do działania. Rola nauczyciela ogranicza się wówczas do subtelnej, nienarzucającej się dziecku kierowania jego pracą i pomagania mu w odkrywaniu i zdobywaniu prawdy”²³;

– *pogadanka syntetyzująca i utrwalająca* – polega na podsumowaniu oraz utrwaleniu wiadomości i umiejętności, które uczniowie zdobyli na dany temat. Chodzi tu o pogłębienie i uogólnienie poznanych treści. Przy utrwalaniu materiału, nie należy powtarzać wszystkich po kolei wiadomości, lecz tylko te, które odnoszą się do najważniejszych dla danej katechezy faktów i uogólnień. Dobrze jest, gdy uczniowie sami postawią pytania, przyczynia się to bowiem do rozwoju ich samodzielności w myśleniu. Zwłaszcza na katechezie ten rodzaj pogadanki

²⁰ Tamże, s. 293.

²¹ B. Młynarska, *Zastosowanie pogadanki religijnej w katechezie*, w: *Katechizacja różnymi metodami*, red. M. Majewski, Kraków 1994, s. 180.

²² Por. M. Korgul (oprac.), *Dydaktyka dla katechetów*, Legnica 1997, s. 109; Cz. Kupisiewicz, *Podstawy...*, s. 136; R. Lis, *Zagadnienia z katechetyki formalnej*, Lublin 1991, s. 58-59; zob. H. Wrońska, *Katecheza...*, s. 165-175.

²³ R. Lis, *Zagadnienia...*, s. 58-59.

ma bezpośrednio prowadzić do udzielenia odpowiedzi Bogu. Chodzi więc o ustalenie tego, czego Bóg oczekuje od katechizowanego i jak należy to zrealizować w codziennym życiu. Niektórzy autorzy, na przykład B. Twardzicki²⁴, chcąc podkreślić doniosłość tego elementu, wyróżniają *pogadankę prowadzącą do dania odpowiedzi Bogu*;

– *pogadanka kontrolna* – to sprawienie, czy uczniowie wszystko dobrze zrozumieli i mają właściwe skojarzenia na dany temat. Ten rodzaj pogadanki pozwala nauczycielowi nie tylko skontrolować, w jakiej ilości uczeń przyjął poznawane treści, ale także poznać jego zdolności intelektualne.

Ze względu na funkcję katechety możemy dokonać następującego podziału:²⁵

– *pogadanka kierowana przez katechetę*, w której nauczyciel stawia pytania w celu osiągnięcia zaplanowanego celu;

– *pogadanka ukierunkowana tematem katechezy*, w której pytania mogą być stawiane również przez uczniów. Katecheta przedstawia problem, daje motywację, wyznacza kierunek, animuje i w końcu podsumowuje i wyciąga wnioski;

– *swobodna pogadanka religijna*, która nie zależy od konkretnego tematu i celu katechezy. Swobodna pogadanka jest zalecana w sytuacjach, gdy katecheta zauważa, że są sprawy, o których należałoby porozmawiać lub gdy uczniowie wyrażają taką potrzebę.

Pogadanka jest metodą angażującą katechizowanych do nowych poszukiwań, pozwalającą nie tylko pogłębiać i uporządkować treść, ale równocześnie pomagającą rozwijać dialog z Bogiem i zbliżać ludzi do siebie.

Jednocześnie pogadanka wymaga bardzo starannego przygotowania. Znaczącym warunkiem pogadanki jest zaufanie²⁶ i jej jasne ukierunkowanie. Zarówno katecheta jak i katechizowani powinni wiedzieć, do jakiego celu zmierzają. Metoda pogadanki jest stosowana zarówno w klasach młodszych, jak i w pracy z młodzieżą, zwłaszcza gdy nauczyciel chce usystematyzować, utrwalić bądź skontrolować wyniki nauczania²⁷. Pogadanką można posłużyć się na każdym etapie katechezy, ale nie może być ona jedyną metodą. Pomocą w przekazie treści podczas katechezy prowadzonej metodą pogadanki są na przykład: ilustracje, obrazy lub mapy²⁸.

2. Metoda dramatyzacji

Metoda dramatyzacji czerpie inspirację z teatru i polega na rozwiązywaniu problemów poprzez uczestniczenie w jakiejś sytuacji. Dlatego też najbardziej odpowiednie dla dramatyzacji są tematy wzięte z codziennego życia. Celem metody jest odgrywanie różnych ról oraz identyfikowanie się z prezentowanymi postaciami.

Uczestnicy po zapoznaniu się z danym problemem mają za zadanie odtworzyć i zaprezentować wobec grupy pewne role. Bezpośrednio w prezentacji biorą udział tylko niektórzy uczniowie (zazwyczaj grupa 5-10 osobowa), ale ważne jest, aby uczniowie dobrowolnie i z ochotą zgłaszali swoje uczestnictwo²⁹. Ważne jest także i to, aby cała klasa chciała osiągnąć wspólny cel, którym może być na przykład rozwiązanie problemu. Metoda dramatyzacji powinna stać się autentyczną improwizacją, a nie występem przygotowanym przez katechetę. Dlatego tak

²⁴ Por. B. Twardzicki, *Katechetyka...*, s. 355.

²⁵ Por. H. Wrońska, *Katecheza...*, s. 171-172.

²⁶ Por. tamże, s. 169; por. B. Młynarska, *Zastosowanie pogadanki religijnej w katechezie*, w: *Katechizacja różnymi metodami*, red. M. Majewski, Kraków 1994, s. 180.

²⁷ Por. R. Lis, *Zagadnienia...*, s. 58; H. Wrońska, *Katecheza...*, s. 170.

²⁸ Por. J. Stala (red.), *Katechetyka szczegółowa*, Tamów 2003, s. 102; H. Wrońska, *Katecheza...*, s. 172.

²⁹ Por. W. Okoń, *Wprowadzenie do dydaktyki ogólnej*, Warszawa 1996, s. 266; E. Osewska, *Pluralizm metod...*, s. 215.

istotnym czynnikiem jest odtwarzanie przez ucznia zachowań jakiejś postaci, wcielenie się niejako w nią, przyjęcie na siebie jego roli³⁰. W ten sposób uczeń głębiej pozna problem, gdyż to on „staje się” daną postacią.

Katecheza prowadzona metodą dramatyzacji może przebiegać następująco:

1) Prezentacja tematu przez katechetę: zapoznanie uczniów z istotą metody; przedstawienie sytuacji, w jakiej znajduje się postać i wybór osób do odegrania ról;

2) Przeprowadzenie inscenizacji, które trwa około 10 minut;

3) Rozmowa w grupie na dany temat. Uczniowie na przykład analizują sytuację, oceniają uczestniczące w niej postacie;

4) Poszukiwanie możliwości rozwiązania problemu ukazanego przez inscenizację;

5) Dzielenie się przeżyciami przez osoby biorące udział w prezentacji danego wydarzenia. Uczniowie ukazują i objaśniają pozostałym uczniom motywację przyjętych przez siebie postaw³¹.

Zwłaszcza ostatni moment metody jest bardzo ważny, gdyż sytuacje, które wyłaniają się w trakcie inscenizacji, nigdy nie są w całości do przewidzenia i kontrolowania. Dzieje się tak, gdyż uczniowie mogą w różny sposób odegrać i zrozumieć daną sytuację. Dlatego należy zakończyć katechezę wspólnym omówieniem³². Katecheta tak kieruje

omówieniem, by pomóc uczniom odnaleźć klucz do rozwiązania problemu. Jeśli inscenizacja nie rozstrzygnęła go, to po omówieniu potrzebne jest powtórzenie sceny z zastosowaniem wskazanego „klucza”.

Metoda dramatyzacji ma wiele zalet, a są to między innymi: przybliżenie na katechezie sytuacji z codziennego życia, aktywizacja grupy i budzenie spontaniczności wśród uczniów³³. „Uaktywnia i wykorzystuje podstawowe zmysły: słuch, wzrok, dotyk, węch czy smak. Celem dramy jest budzenie aktywności uczestników, początkowo motorycznej poprzez aktywność intelektualną aż do głębokich pokładów aktywności emocjonalnej, przeżyciowej i dokonanie internalizacji wartości”³⁴. Poprzez udział w tej metodzie katechizowany może wyrazić doświadczenie prezentowanej postaci. Natomiast poprzez dyskusję, która następuje po dramatyzacji katechizowany ma szansę przełamania swojej nieśmiałości, aby rozmawiać o treściach, które zostały ukonkretnione w danej postaci. Metoda dramatyzacji pobudza do twórczego myślenia i działania, rozbudza refleksję oraz pomaga w zrozumieniu drugiego człowieka. Katechizowani uczą się aktywności i otwartości, rozwijają emocje, wyobraźnię oraz fantazję, także plastykę ciała, wyrabiają swoje umiejętności współzycia i pracy w grupie³⁵.

Metoda dramatyzacji jest metodą trudną, gdyż wymaga dobrego przygotowania oraz jasnego określenia

³⁰ Por. M. A. Szymańska, *Drama w nauczaniu początkowym*, Warszawa 1998; B. Aleksandrowicz, Z. Barciński, A. Tutka, *Metody dramowe*, w: *Metody aktywizujące w katechezie*, red. Z. Barciński, J. Wójcik, Lublin 1998, s. 77-100; J. Szpet, D. Jackowiak, *Niezwykła przygoda, Teatr i drama w katechezie*, Poznań 1998; A. Dziedzic, *Drama a wychowanie*, Warszawa 1999; Z. P. Maciejewski, *Drama i jej przydatność w katechezie*, w: *Aktywizacja w katechezie. Szansa czy zagrożenie*, red. R. Chałupniak, J. Kistorz, W. Spyra, Opole 2002, s. 149-165; E. Osewska, *Drama w wychowaniu przedszkolnym i nauczaniu zintegrowanym*, Łomża 2003.

³¹ Por. J. Szpet, *Dydaktyka katechezy*, Poznań 1999, s. 195; E. Osewska, *Pluralizm metod...*, s. 215-218; R. Kollmann, *Bibliodrama w doświadczeniu i badaniach*, w: *Katechizacja różnymi metodami*, red. M. Majewski, Kraków 1994, s. 33-55.

³² Por. K. Kruszewski, *Sztuka nauczania. Czynności nauczyciela*, Warszawa 1992, s. 176.

³³ Por. J. Szpet, D. Jackowiak, *Niezwykła przygoda, Teatr i drama w katechezie*, Poznań 1998, s. 214-217.

³⁴ E. Osewska, *Pluralizm metod...*, s. 215.

³⁵ Por. G. Bolton, *Towards a theory of Drama in Education*, Londyn 1979; G. Bolton, *Drama as Education*, London 1984; M. Esslin, *The Fidel of Drama*, Londyn 1987; B. Way, *Drama w wychowaniu dzieci i młodzieży*, Warszawa 1990; M. Gudro, *Drama w szkole podstawowej*, Warszawa 1994; R. Kollmann, *Bibliodrama w doświadczeniu i badaniach*, w: *Katechizacja różnymi metodami*, red. M. Majewski, Kraków 1994, s. 33-54.

celów. Nie można jej stosować bez uprzedniego przećwiczenia prostych doświadczeń dramowych. Dlatego też nauczyciele metody dramy podają kilka wskazówek do jej stosowania. Oto one: „1) Jakiegokolwiek ćwiczenie dramowe, musi być wykorzystane w określonym celu; 2) Nie ma dramy bez skupienia, zastanowienia, refleksji i omówienia; 3) Każde zajęcie dramowe muszą zawierać element tajemnicy; 4) Najważniejsze są przeżycia uczestników dramy; 5) W dramie nie wolno się spieszyć; 6) Aby drama była ciekawa, trzeba zmieniać techniki; 7) Uczestnicy muszą porozmawiać, należy zwerbalizować swoje przeżycia; 8) Drama wymaga omówienia”³⁶.

Metody sytuacyjne

Metody sytuacyjne znane były w starożytnym Rzymie, kiedy to od młodzieży studiującej prawo wymagano, aby poznała jego tajniki i rozwijała spory sytuacyjne, które były zaczerpnięte z autentycznych rozpraw sądowych. We współczesnej edukacji i katechezie zastosowanie tej metody jest powszechne i ma pomóc w wyborze odpowiedniego stanowiska poprzez skierowanie świadomości uczniów na prezentowaną problematykę oraz poszukiwanie różnych rozwiązań zgodnych z prawdami religijnymi.

Metoda sytuacyjna polega na zapoznaniu katechizowanych ze złożoną sytuacją, w której istnieją różne możliwości rozwiązania jej, a za każdym z nich przemawiają racje „za” i „przeciw”. „Dobry opis przedstawia żywą, kontrowersyjną sytuację, prowokującą do aktywnego myślenia i działania (...). Pomysły do opisów sytuacyjnych mogą być różne: zaczerpnięte z życia, prasy, TV, literatury itp.”³⁷. Zadaniem

uczniów jest dokładnie przeanalizować sytuację, ocenić ją, a następnie podać najlepsze z możliwych rozwiązań, uwzględniając jednocześnie konsekwencje, jakie może ono spowodować w przyszłości³⁸.

Praca metodą sytuacyjną rozpoczyna się od krótkiego wprowadzenia w temat spotkania. Następnie w możliwie ciekawy sposób, ale bez zbędnych szczegółów czy sugestii przedstawia się konkretną sytuację. Etap ten powinien być wzbogacony środkami dydaktycznymi, takimi jak: plansze, schematy, zdjęcia, nagrania. Po przedstawieniu sytuacji, katecheta kieruje do uczniów pytania, które wymagają od nich ustosunkowania się do rozpatrywanego przypadku. Celem pytań jest pomoc uczniom w zrozumieniu sytuacji i podjęciu właściwych decyzji. Kolejnym etapem metody jest sprecyzowanie przez uczniów odpowiedzi na postawione zagadnienia. Może odbywać się to indywidualnie lub w grupach. Jest to jednak samodzielna praca uczniów, podczas której muszą wnikać w głąb sytuacji i rozważając argumenty „za” i „przeciw” podać swoją decyzję oraz argumenty uzasadniające ją. Po takich ustaleniach następuje weryfikacja poglądów na forum klasy – omówienie wyników pracy wraz z dyskusją na temat tego, czy podjęta decyzja jest właściwa i jakie będą jej konsekwencje. Na zakończenie należy podsumować całość katechezy. Dokonuje tego katecheta przy współudziale katechizowanych³⁹.

Metoda sytuacyjna jest ciekawa i angażująca uczniów, ale zarazem trudna w przygotowaniu, bowiem wymaga dobrego przygotowania pracy przez katechetę oraz spełnienia pewnych warunków. Po pierwsze trzeba trafnie dobrać przykład – sytuację, którą będzie się rozpatrywać. Przedstawiona sytuacja

³⁶ E. Osewska, *Pluralizm metod...*, s. 217; por. A. Dziedzic, J. Pichalska, E. Świdorska, *Drama na lekcjach języka polskiego*, Warszawa 1992.

³⁷ E. Osewska, *Pluralizm metod...*, s. 210.

³⁸ Por. J. Półturzycki, *Dydaktyka dla nauczycieli*, Toruń 1997, s. 125.

³⁹ Por. M. Korgul (oprac.), *Dydaktyka...*, s. 135-136; J. Szpet, *Dydaktyka katechezy*, Poznań 1999, s. 205-206; M. Śnieżyński, *Efektywność kształcenia*, Kraków 1992, s. 125-128.

bez względu na to czy będzie zaczerpnięta z Pisma Świętego czy życiorysu jakiejś postaci ma służyć rozwojowi wiary i nigdy nie może budzić wątpliwości. Rozpatrywane sytuacje powinny dotyczyć katechizowanego, poruszać problemy, z jakimi spotyka się w życiu, a także być dostosowane do jego możliwości (wiek, zdolności percepcyjne itp.), dlatego wskazane jest posługiwać się nimi dopiero w starszych klasach⁴⁰. Metoda sytuacyjna uczy poprawnego i logicznego myślenia, rozwija umiejętność dostrzegania problemów wynikających z konkretnych przykładów, uczy prawidłowej interpretacji podanych sytuacji życiowych oraz krytycznego ustosunkowania się do nich⁴¹.

1. Metaplan

Metaplan jest metodą pozwalającą na postawienie diagnozy sytuacji, a następnie wskazanie możliwości rozwiązania trudnego problemu. Metoda ta pozwala na spokojne, rozważne zbadanie omawianego zagadnienia i poszukiwanie wspólnego, optymalnego rozwiązania. Jest to graficzny zapis dyskusji na określony temat w formie plakatu. Nauczyciel formułuje problem, który będzie rozważany na lekcji. Sformułowanie problemu jest ważne, ponieważ od tego zależy, jakie przyjmujemy pytania pomocnicze, np.: *Problem główny*: Co zrobić, żeby...?; *Pytania pomocnicze*: Jak jest?, Dlaczego nie jest tak, jak powinno być?, Jak powinno być?; *Wnioski* lub: *Problem główny*: Jak doskonalić postępowanie...?; *Pytania pomocnicze*: Jakie są wady (niedoskonałości) postępowania...?, Jakie powinno być postępowanie?, Co należy zrobić?

Katecheta informuje, że wszyscy wykonają razem plakat, poprzedzony dyskusją nad problemem. Wcześniej przygotowuje duży arkusz papieru,

trzy bloki z małymi kartkami samoprzylepnymi – każdy w innym kolorze.

Uczniowie pracują w grupach. Na dużym formacie papieru grupy rysują schemat:

<i>Problem (temat)</i>	
<i>Jak jest?</i>	<i>Jak powinno być?</i>
.....	
.....	
<i>Dlaczego, nie jest tak, jak powinno być?</i>	<i>Wnioski:</i>
.....	
.....	
.....	

Nauczyciel rozdaje uczniom trzy samoprzylepne małe kartki (po jednej z każdego koloru), na których uczniowie zapisują odpowiedzi na zadane pytania. Katecheta przypomina, że wypisywane myśli, poglądy nie muszą być formułowane w postaci rozwiązań, lecz mogą stanowić równoważniki zdań. Odpowiedzi powinny być krótkie, przedstawiać tylko jeden argument – najważniejszy według ucznia. Prowadzący przedstawia uczniom plakat, który został podzielony na obszary. Następuje porządkowanie plakatu.

Wybrany uczeń czyta kolejne odpowiedzi na pytania z danej części plakatu. Jeżeli argumenty się powtarzają, naklejamy małe kartki jedną na drugą.

Na zakończenie uczniowie przedstawiają wnioski, które mogą być próbą odpowiedzi na pytanie: Co zrobić, aby było tak, jak być powinno?

2. Metoda przypadków

Metoda przypadków polega na analizie i dyskusji nad problemem zaprezentowanym przez nauczyciela, który przedstawia sytuację problemową tak, aby uczniowie mogli wykorzystać posiadaną wiedzę i doświadczenie

⁴⁰ Por. J. Szpet, D. Jackowiak, *Lekcje religii szkołą wiary*, Poznań 1996, s. 124-125.

⁴¹ Por. S. Łabendowicz, *Aktywizowanie katechizowanych wybranymi metodami*, w: *Aktywizowanie katechizowanych*, red. S. Kulpaczyński, Lublin 1997, s. 69; M. Śnieżyński, *Efektywność...*, s. 127-128.

w nowych warunkach lub przy podejmowaniu decyzji. Metodę tę można wykorzystać w kilku wariantach:

A.

– Uczniowie otrzymują opis wraz z kilkoma pytaniami.

– Uczestnicy w ciągu kilku minut formułują pytania dotyczące tego przypadku, a nauczyciel udziela odpowiednich wyjaśnień.

– Właściwy proces poszukiwania odpowiedzi na pytania. Składa się nań ustalenie w toku dyskusji problemu głównego i problemów zeń wynikających, a następnie warunków, jakie mają umożliwić rozwiązanie problemu. Sytuacja powinna wymagać od uczestników zajęć podjęcia decyzji.

– Konfrontacja rozwiązań – prowadzi do wykrycia ewentualnych błędów w rozumowaniu uczniów. Omawia się racje przemawiające za daną decyzją lub decyzjami konkurencyjnymi oraz przewidywane ich konsekwencje.

B.

– Uczniowie otrzymują część opisu przypadku (bez zakończenia).

– Postępują jak wyżej.

– Na zakończenie – czytamy prawdziwe zakończenie.

C.

W niektórych przypadkach (zwłaszcza dotyczących spraw wiary, wychowawczych) efektem pracy może być opracowanie planu działania, recepty.

Powodzenie tej metody na zajęciach tkwi w trafnym dobraniu opisu problemu i podaniu go w sposób zrozumiały dla uczniów. W zależności od zadania praca tą metodą może trwać od kilkunastu minut do jednej godziny lekcyjnej.

3. Metody prowokowania twórczego myślenia

Istotą metod prowokowania twórczego myślenia jest, po pierwsze,

takie postawienie zadania, że nie ma jednej gotowej, właściwej odpowiedzi, po drugie, taki sposób pracy grupy, który wręcz „zmusza” do myślenia, do pewnej „gimnastyki intelektualnej”. To „zmuszenie” może wynikać z konieczności:

– znalezienia nowych, nieznanых dotychczas określeń;

– przekładania jakiegoś tekstu na inne środki wyrazu (np. wyrażenia na inne wyrażenia, metafory na inne metafory, wyrażenia słownego na język plastyczny lub odwrotnie);

– szukania powiązań w zestawionych elementach – np. w dwóch lub trzech tekstach biblijnych.

Materiałem do pracy metodami prowokowania twórczego myślenia mogą być teksty Pisma Świętego. Nie chodzi jednak o kolejne omówienie tekstu. Efektem pracy ma być nowe spojrzenie na treści, znalezienie niedostrzeganych wartości tekstu, odkrycie nowych aspektów znaczeniowych danego tekstu, zobaczenie go od innej strony. Efektem może też być zestawienie znanych elementów, ale w nowym kontekście lub nowym związku z innymi znanymi elementami. W ten sposób pewne słowa, wyrażenia są „nasycane” coraz to szerszym znaczeniem, obrastają w coraz to nowe skojarzenia. Metoda pomaga ożywić teksty powszechnie znane, do których uczestnicy mogli się przyzwyczaić. To nowe, czasem zaskakujące ujęcie zagadnienia nie jest przekazane przez katechetę, ale wymyślone, odkryte przez grupy w wyniku intensywnej pracy umysłowej. Daje to satysfakcję uczestnikom. Zadaniem katechety jest uporządkowanie i spuentowanie czasem bardzo żywiołowego fajerwerku pomysłów. Istotne jest, by efekty pracy metodami prowokowania twórczego myślenia zostały osadzone w tym, co robimy, a nie oderwane od bloku tematycznego.